

Sygn. akt XV Ca 1590/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

Sędziowie: SSO Jarosław Grobelny (spr.)

SSO Michał Wysocki

Protokolant: stażysta Marta Chmał

po rozpoznaniu na rozprawie w P. dnia 17 kwietnia 2018 r.

sprawy z powództwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko A. M. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 4 kwietnia 2017 r.,

sygn. akt V C 1392/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Jarosław Grobelny Anna Paszyńska Michałowska Michał Wysocki

Sygn. akt XV Ca 1590/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia z dnia 4 kwietnia 2017 r. (sygn. (...)) Sąd Rejonowy P. V Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko A. M. (1) o zapłatę w punkcie 1. utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 2014 r. wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy L. w sprawie (...) w stosunku do pozwanej A. M. (1) oraz w punkcie 2. kosztami postępowania rozpoznawczego wywołanego wniesieniem zarzutów przez pozwaną A. M. (1) od nakazu zapłaty wskazanego w punkcie 1 wyroku obciążył pozwaną, pozostawiając szczegółowe rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Wydając powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy dokonał następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W., w ramach prowadzonej działalności leasingowej w dniu 9 grudnia 2010 r. zawarł z M. M. umowę leasingu operacyjnego na samochód T. (...) o nr rej. (...) – nr umowy (...). Raty leasingowe strony ustaliły na łączną wysokość 122.344 zł, a ilość rat miesięcznych na 59 rat w wysokości 2.073,63 zł.

Na zabezpieczenie roszczeń powoda wobec M. M., wynikających z umowy, M. M. wystawił w dniu zawarcia umowy weksel własny in blanco. Sporządzono też deklarację wekslową, upoważniającą powoda do wypełnienia weksla na kwotę odpowiadającą sumie wszelkich wierzytelności, przysługujących powodowi wobec M. M. z przedmiotowej umowy, oraz do opatrzenia weksla datą płatności według jego uznania.

Na wekslu przy słowach „poręczam za wystawcę” podpisała się pozwana A. M. (1) – żona leasingobiorcy M. M.. W treści deklaracji wekslowej pozwana nie tylko poręczyła za dług M. M., lecz także jako żona dłużnika wyraziła zgodę na zawarcie przez męża umowy leasingu oraz wszelkich przyszłych ewentualnych jej zmian. Koszty ubezpieczenia pojazdu pokrywał M. M..

Korzystający odebrał pojazd w dniu 16 grudnia 2010 r.

Integralną część umowy z dnia 9 grudnia 2010 r. stanowiły ogólne warunki umowy leasingu.

Zgodnie z § 19 ust. 1 owul w razie opóźnienia w zapłacie opłaty leasingowej lub innych należności wynikających z umowy leasingu, korzystający ma obowiązek bez dodatkowego wezwania, uregulować zaległą kwotę wraz z odsetkami za opóźnienie w wysokości równej 150 % stopy odsetek ustawowych.

Zgodnie z § 35 ust. 1 owul jeżeli korzystający dopuszcza się opóźnienia z zapłatą co najmniej jednej raty wynagrodzenia lub innych należności wynikających z umowy leasingu, finansujący wyznaczy korzystającemu na piśmie dodatkowy termin do zapłacenia zaległości wraz z odsetkami do dnia zapłaty, z zagrożeniem że w razie bezskutecznego upływu tego terminu finansujący ma prawo wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym a przedmiot leasingu odebrać korzystającemu

W ocenie Sądu I instancji wskazany zapis odpowiadał regulacji zawartej w art. 709¹³ § 2 k.c. zgodnie z którym, jeżeli korzystający dopuszcza się zwłoki z zapłatą co najmniej jednej raty, finansujący wyznacza na piśmie korzystającemu odpowiedni termin dodatkowy do zapłacenia zaległości z zagrożeniem, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu może wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym, chyba że strony uzgodniły termin wypowiedzenia.

Na podstawie § 35 ust. 6 owul rozwiązanie umowy leasingu w sytuacji przedstawionej w § 35 jest równoznaczne z prawem żądania przez finansującego:

- a) zapłaty zaległych opłat leasingowych wraz z odsetkami w wysokości określonej w § 19 ust.1 owul
- b) zapłaty innych opłat i kosztów, do których poniesienia zobowiązany jest korzystający na podstawie umowy leasingu wraz z odsetkami w wysokości określonej w § 19 ust.1 owul
- c) zwrotu przedmiotu leasingu w terminie i do miejsca wskazanego przez finansującego albo wydania go upoważnionym przez finansującego osobom trzecim
- d) zwrotu udokumentowanych kosztów, jakie poniósł finansujący w związku z ponadnormatywnym zużyciem przedmiotu leasingu, a także w wyniku dokonanych zmian w przedmiocie leasingu
- e) zapłaty przez korzystającego odszkodowania umownego w wysokości 105 % pozostałego do spłaty kapitału.

Zgodnie z § 35 ust. 13 owul korzystający zobowiązany jest do poniesienia wszelkich kosztów związanych ze sprzedażą przedmiotu leasingu przez finansującego, w szczególności kosztów: wyceny, przygotowania do sprzedaży,

przechowania i prowizji za sprzedaż etc., bądź związanych z zawarciem nowej umowy leasingu obejmującej ten przedmiot.

W myśl § 35 ust. 14 owul odszkodowanie umowne zostanie pomniejszone o uzyskane przez finansującego korzyści – w przypadku sprzedaży przedmiotu leasingu – o wartość netto otrzymanej ceny sprzedaży, po odliczeniu kosztów określonych w ust. 13.

Zgodnie z § 38 ust. 6 owul w razie opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu po rozwiązaniu umowy leasingu korzystający jest zobowiązany do zapłacenia finansującemu kary umownej w wysokości 1/30 ostatniej raty wynagrodzenia netto określonej w umowie leasingu, ale nie mniej niż 50 zł netto, za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia.

W związku z zaistniałym opóźnieniem w spłacie rat umowy leasingu ze strony M. M., powód pismem z dnia 10 czerwca 2013 r. wezwał M. M. do zapłaty zaległości w opłatach leasingowych w łącznej kwocie 4.632,48 zł, w terminie do dnia 21 czerwca 2013 r.

W związku z bezskutecznym upływem dodatkowego terminu do zapłaty powód pismem z dnia 18 lipca 2013 r. wypowiedział M. M. umowę leasingu z dnia 9 grudnia 2010 r. i wezwał go do zapłaty kwoty 5.676,20 zł z tytułu opłat leasingowych wymagalnych do dnia rozwiązania umowy, innych opłat leasingowych i kosztów wynikających z umowy leasingu oraz do zwrotu przedmiotu leasingu.

Zgodnie z art. 709¹⁵ k.c. w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu.

W dniu 18 lipca 2013 r. powód zlecił (...) S.A. z siedzibą we W. podjęcie negocjacji w sprawie zwrotu kwoty 5.676,20 zł oraz zwrotu przedmiotu najmu.

W dniu 13 sierpnia 2013 r. M. M. przekazał przedstawicielowi (...) przedmiot leasingu – pojazd marki T. (...) o nr rej. (...). W raporcie końcowym (...) określił, że koszt windykacji i transportu pojazdu wyniósł łącznie 2.091 zł.

Powód w dniu 17 października 2013 r. sprzedał przedmiotowy pojazd Ł. B. za cenę 57.687 zł brutto (46.900 zł netto).

Przed sprzedażą przedmiotu leasingu rzeczoznawca B. B. sporządził ekspertyzę techniczną z dnia 8 października 2013 r., nr opinii – (...) nr (...)– (...). Wartość rynkową pojazdu rzeczoznawca określił na kwotę 46.400 zł netto.

Powód rozliczył umowę leasingu poprzez określenie, iż odszkodowanie umowne wyniosło 45.434,21 zł (105 % kwoty 43.270,68 zł), suma uzyskana ze sprzedaży pojazdu 46.900 zł netto, zatem nadwyżka wyniosła 1.465,79 zł. Powód wykazał, że saldo zaległych opłat wynosi 7.674,96 zł, saldo kosztów sprzedaży i windykacji wynosi 2.939,70 zł, a odsetki od nieterminowych płatności wynoszą 165,73 zł. Po odjęciu od łącznej kwoty 10.780,39 zł kwoty nadwyżki 1.465,79 zł okazało się, że do zapłaty 9.314,60 zł. Powód wezwał M. M. do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 14 stycznia 2014 r.

Powód ustalił wartość zwracanego pojazdu na podstawie prywatnej opinii rzeczoznawcy z firmy (...) na kwotę 46.900 zł netto (57.687 zł brutto). Powołany w sprawie biegły rzeczoznawca samochodowy W. G. wycenił, że wartość przedmiotowego pojazdu w dniu zdania go powodowi, czyli w dniu 13 sierpnia 2013 r. wynosiła 62.520,33 zł netto (76.900 zł brutto). Biegły przyznał jednak, że jego wycena nie bierze pod uwagę stopnia zużycia pojazdu, a także faktycznych warunków sprzedaży pojazdu – tzw. „sprzedaży wymuszonej”. Biegły przyznał także, iż nie uwzględnił korekt za regularność przeglądów serwisowych i wskazał, że tak jak przy stanie pojazdu i w kwestii trudności ze zbyciem pojazdu nie miał wystarczających dowodów pozwalających na ustalenie prawidłowych wartości tych korekt. Wskazane wyjaśnienia biegłego dają podstawę do oceny, że wartość pojazdu przyjęta przez powoda nie odbiega znacznie od wartości pojazdu określonej przez biegłego powołanego w sprawie, oczywiście przy uwzględnieniu

okoliczności, iż biegły nie ujął istotnych elementów w swojej wycenie właśnie takich jak stan pojazdu – zużycie, czy też trudności ze zbyciem pojazdu.

Sąd I instancji uznał wycenę wykonaną przez powoda (na zlecenie powoda) za prawidłową, bowiem opartą o konkretne realia rynkowe takie jak: badania konkretnego pojazdu do zbycia, w tym pod kątem jego zużycia, charakter sprzedaży jako wymuszonej, a zatem pod presją czasu, ale za cenę mieszczącą się w granicach rynkowych, wykonanie wyceny przez profesjonalnie do tego przygotowany i zawodowo tym się zajmujący podmiot.

Powód pismami z dnia 12 września 2014 r. poinformował M. M. i pozwaną A. M. (1) o uzupełnieniu weksla na kwotę 10.027,61 zł z terminem płatności na dzień 19 września 2014 r. i wezwał M. M. oraz pozwaną do wykupu weksla we wskazanym terminie. Wezwania okazały się bezskuteczne.

Wobec brak zapłaty powód poinformował pozwanych o uzupełnieniu weksla na kwotę 10.027,61 zł, z terminem zapłaty do dnia 19 września 2014 r. i wezwał pozwanych do wykupu weksla we wskazanym terminie.

W ocenie Sądu I instancji uzupełnienie weksla przez powoda było prawidłowe. Nie narusza ono reguł, zawartych w przepisach art. 1 – art. 10 ustawy Prawo wekslowe z dnia 28 kwietnia 1936 r. (Dz. U. RP Nr (...) poz. (...) z 1936r). Wymagalność wierzytelności, ujętej kwotowo jako tzw. suma wekslowa, nie jest warunkiem formalnym ważności weksla. Należy przypomnieć, że zobowiązanie wekslowe w rozumieniu ustawy Prawo wekslowe jest zobowiązaniem bezwarunkowym i abstrakcyjnym. Także ta okoliczność, w jaki sposób została rozwiązana (lub wygasła) umowa leasingu, nie ma znaczenia dla oceny prawidłowości wypełnienia weksla. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, uzupełnienie weksla in blanco powoduje skutki ex tunc, tj. ma takie znaczenie, jakby weksel już w chwili podpisania go był uzupełniony, oczywiście, o ile uzupełniona treść weksla odpowiada wymogom art. 1 (art. 101) Prawa wekslowego (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 grudnia 1962 r., wydanego w sprawie (...)). Weksel in blanco zawiera już zobowiązanie wekslowe, gdyż uważa się, że dokument został wręczony w zamiarze takiego zobowiązania się przez podpisującego weksel (zob. orz. SN z 1 marca 1935 r. i jego uzasadnienie sygn. (...)).

Oceniając zgodność uzupełnienia weksla w płaszczyźnie art. 10 Prawa wekslowego, nie można dopatrzeć się niezgodności z zawartym porozumieniem tzw. deklaracją wekslową, która upoważniała powoda do wypełnienia weksla na kwotę, odpowiadającą sumie wszelkich wierzytelności, przysługujących powodowi wobec M. M. z przedmiotowej umowy.

Pozwana A. M. (1) poręczyła weksel. Poręczenie wekslowe regulowane jest przepisami art. 31 – art. 32 Prawa wekslowego - poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył, a więc z reguły tak, jak wystawca. Poręczenie wekslowe, w odróżnieniu od poręczenia zwykłego, jest ważne, chociażby nawet zobowiązanie objęte poręczeniem było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny poza wadą formalną weksla. Wady formalne weksla to takie, w związku z którymi dokument nie może być uznany za weksel (art. 32 Prawa wekslowego). W niniejszej sprawie takie wady weksla nie wystąpiły.

W tym stanie rzeczy, Sąd I instancji orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku na podstawie przepisów już wyżej powołanych, mając na względzie także treść przepisu art. 496 k.p.c., zgodnie z żądaniem powoda zawartym w pozwie wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 listopada 2014 r. (dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty, utrzymując w mocy nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 2014r. wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla przez Sąd Rejonowy (...) w L. w sprawie (...) w stosunku do pozwanej A. M. (1). O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art.481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana A. M. (1), zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

1) sprzeczności między ustaleniem faktycznym Sądu I instancji, a podstawą rozstrzygnięcia - na str. 6 uzasadnienia wyroku Sąd I instancji ustalił, prawidłowo zresztą i zgodnie z opinią biegłego sądowego, wartość pojazdu T. (...) na dzień 13 sierpnia na kwotę 76.900 brutto, tj. 62.520,33 zł netto, podczas gdy do rozstrzygnięcia Sąd przyjął już niezgodnie z własnym ustaleniem faktycznym wartość tego samego pojazdu na ten sam moment w kwocie znacznie niższej, bo 57.687 zł brutto, tj. 46.900 zł netto, co wynika ze str. 11 i 12 uzasadnienia wyroku, **czego efektem jest niezastosowanie art. 709¹⁵ Kodeksu cywilnego polegające na zaniechaniu umniejszenia roszczenia powoda o zapłatę wszystkich niezapłaconych rat o korzyść**, jaką stanowi dla powoda ustalona przez Sąd I instancji zgodnie z opinią biegłego sądowego wartość pojazdu na dzień jego zwrotu, tj. 76.900 brutto/62.520,33 zł netto), którą powód jako finansujący uzyskał z wcześniejszego wypowiedzenia umowy leasingu;

2) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez ich błędne zastosowanie i **oparcie przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia na kwestionowanej przez pozwaną przedprocesowej opinii rzeczoznawcy wydanej na zamówienie powoda stanowiącej dokument prywatny**, mogący stanowić jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie (a niemogącej stanowić dowodu na okoliczność wartości pojazdu), a tym samym nadanie opinii prywatnej waloru opinii biegłego, podczas gdy całkowicie pominął wnioski wynikające z opinii biegłego sądowego powołanego w sprawie,

3) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 278 w zw. z art. 286 w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i niedopuszczenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii dalszych biegłych i oparcie rozstrzygnięcia w sprawie na opinii prywatnej, podczas gdy Sąd uznał, iż sporządzona w niniejszym postępowaniu opinia biegłego sądowego zawiera istotne luki, jest niepełna i niekompletna i wymaga uzupełnienia,

4) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie niwczeschstronnej, wybiórczej oceny materiału dowodowego, w szczególności przez **dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego**, polegających na nieuwzględnieniu ustaleń dokonanych przez powołanego na potrzeby niniejszej sprawy biegłego sądowego i orzeczenie w sposób sprzeczny z płynącymi z opinii biegłego wnioskami, podczas gdy dodatkowo Sąd I instancji uznał opinię biegłego sądowego za fachową i przydatną dla rozstrzygnięcia postępowania;

5) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 709¹⁵ k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie przez Sąd I instancji, iż powodowi należało się odszkodowanie umowne w wysokości 105% pozostałych do spłaty rat leasingowych pomniejszonych o uzyskane przez finansującego korzyści, podczas gdy odszkodowanie to w zakresie, w jakim obejmuje świadczenia procentowo wyższe od wszystkich przewidzianych w umowie, a niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązanie umowy leasingu stanowi karę umowną zastrzeżoną na okoliczność niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania pieniężnego polegającego na regulowaniu kolejnych opłat leasingowych, a przez to zastrzeżoną w sposób nieważny.

Wobec podniesionych zarzutów pozwana wniosła o:

1) zmianę wyroku Sądu Rejonowego P. V Wydział Cywilny z dnia 4 kwietnia 2017 r. poprzez:

a) uchylenie nakazu zapłaty z dnia 28 listopada 2014 r. wydanego w postępowaniu nakazowym z weksla przez Sąd Rejonowy (...) w L. w sprawie (...) w stosunku do pozwanej A. M. (1) i oddalenie powództwa w całości,

b) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej A. M. (1) zwrotu kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł,

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej A. M. (1) zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych;

ewentualnie:

3) uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz pozostawienie temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

W obszernym uzasadnieniu apelacji oraz w piśmie przygotowawczym – załączniku do protokołu – z dnia 25 kwietnia 2018 r. pozwana argumentowała, iż wartość pojazdu, a co za tym idzie korzyść leasingodawcy winny być ustalone na wyższym, wynikającym z opinii biegłego sądowego, poziomie, a nie na poziomie wynikającym z umowy sprzedaży przedmiotu leasingu zawartej przez powoda.

W **odpowiedzi na apelację** pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne.

Na wstępie zaznaczyć należy, że należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutów odnoszących się do przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony, w oparciu o wyniki postępowania, pozbawionego uchybień procesowych mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie.

Wbrew podniesionemu w apelacji powodów zarzutowi naruszenia art. 233 k.p.c. brak jest podstaw do wzruszenia zaskarżonego wyroku. Aby można mówić o naruszeniu art. 233 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjęta przez Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i o ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez Sąd. Zasada swobodnej oceny dowodów określona tym przepisem wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Natomiast sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego zachodzi wtedy, gdy powstaje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi Sąd na podstawie tego materiału. Innymi słowy, Sąd zebrał konieczny materiał dowodowy, lecz źle go ocenił. Tego rodzaju zarzut jest zasadny wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest sprzeczne z istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które Sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy Sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom w przeważającej części odpowiada - zdaniem Sądu Okręgowego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Ocena dowodów dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Rejonowy przywołane i omówione. Nie można więc zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Strona pozwana w apelacji wywodziła przede wszystkim, że umowa leasingu nie została właściwie rozliczona poprzez błędne określenie wartości przedmiotowego pojazdu, a także wskazywała, że kwota dochodzona przez powoda jest

karą umowną, a kara umowna może być zastrzeżona jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego, a w sprawie została naliczona za niezapłacenia raty leasingowej.

Zarzuty apelacyjne podniesione przez pozwaną zmierzające do wykazania i ustalenia, że wartość korzyści w rozumieniu art. 709¹⁵ k.c., którą uzyskał powód, winna przedstawiać się w wysokości wyliczonej hipotetycznie przez biegłego, nie zasługiwały na uwzględnienie z uwagi na fakt, iż w rozumieniu wskazanego przepisu korzyścią uzyskaną przez leasingodawcę, zgodnie z utrwaloną praktyką orzecniczą, a także poglądami doktryny i orzecznictwa, jest realna korzyść uzyskana przez leasingodawcę w wyniku sprzedaży przedmiotu leasingu bądź zawarcia nowej umowy leasingu.

Przepis art. 709¹⁵ k.c. stanowi, że w razie wypowiedzenia przez finansującego umowy leasingu na skutek okoliczności, za które korzystający ponosi odpowiedzialność, finansujący może żądać od korzystającego natychmiastowego zapłacenia wszystkich przewidzianych w umowie niezapłaconych rat, pomniejszonych o korzyści, jakie uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu. Pojęcie korzyści, o jakich mowa w tym przepisie, podobnie jak w art. 709⁵ § 3 i art. 709⁸ § 5 k.c., nie zostało zdefiniowane. W doktrynie spotykane są wypowiedzi ujmujące to pojęcie wąsko jako oszczędności w wydatkach ponoszonych na utrzymanie rzeczy, w tym w wydatkach z tytułu kosztów obsługi długu zaciągniętego na zakup przedmiotu leasingu. W innych wypowiedziach wskazuje się także na korzyści płynące z faktu odzyskania przedmiotu leasingu i zrobienia z niego użytku przez sprzedawcę, oddanie w dzierżawę, najem lub przez zawarcie nowej umowy leasingu.

Stanowisko, że o korzyści leasingodawcy przesądza realna korzyść z transakcji rynkowej sprzedaży potwierdza liczne orzecznictwo, a między innymi wyroki SA w Ł. z dnia 04 marca 2016r. (...) i z dnia 13 stycznia 2016 r., (...).

W wyroku Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 25 kwietnia 2012 r., sygn. akt (...) (LEX nr (...)) wyjaśniono z kolei, że korzyść leasingodawcy z wcześniejszego rozwiązania umowy w żadnym razie nie odpowiada obiektywnej wartości przedmiotu leasingu. Jest nią natomiast bądź to zysk z powtórnego oddania rzeczy w leasing bądź to cena z jej sprzedaży, przy czym leasingobiorca, który doprowadził do rozwiązania umowy, nie może oczekiwać od leasingodawcy ponadprzeciętnego wysiłku w poszukiwaniu kolejnego leasingobiorcy czy optymalnego nabywcy.

Wskazaną linię orzecniczą rozwija wyrok Sądu Apelacyjnego w L. I Wydział Cywilny, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 września 2012 r, sygn. akt (...) wskazał, że o ile strona powodowa wykazała przedłożonymi dowodami okoliczność sprzedaży przedmiotu leasingu oraz cenę tej sprzedaży uzyskaną przez Finansującego, stąd też korzyścią, jaką powód uzyskał wskutek rozwiązania umowy, jest kwota odpowiadająca cenie sprzedaży bez podatku VAT; w tej sytuacji zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w celu ustalenia wartości przedmiotu leasingu”.

Podobnie orzekł również Sąd Okręgowy w W. XXIV Wydział Cywilny w wyroku z dnia 12 lutego 2014 r., sygn. akt (...), gdzie sąd uwzględniając w całości powództwo leasingodawcy uznał, iż dokonanie sprzedaży przedmiotu leasingu za cenę ustaloną w oparciu o opinie rzeczoznawcy nie może powodować ujemnych konsekwencji z tego tytułu. Przedmiotowa umowa sprzedaży stanowi o korzyściach i to z tytułu rozporządzenia, to znaczy realnej czynności dokonanej przez powoda. Niewątpliwie chodzi tutaj o korzyści, które finansujący mógłby uzyskać albo przy zachowaniu staranności uzyskał w wyniku sprzedaży przedmiotu leasingu, a nie o czysto hipotetyczne korzyści (...) przy czym leasingobiorca, który doprowadził do rozwiązania umowy, nie może oczekiwać od leasingodawcy ponadprzeciętnego wysiłku w poszukiwaniu kolejnego leasingobiorcy czy optymalnego nabywcy. To finansujący ponosi ryzyko związane z wypowiedzeniem umowy leasingu z powodu okoliczności stojących po stronie pozwanego.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w R. VI Wydział Gospodarczy, z dnia 31 października 2014 r., sygn. akt (...) wyjaśniono, że jeżeli zawarto już co do przedmiotu leasingu nową umowę, za miarodajną należy uznać jego wartość określoną przez strony tej umowy. Dodać należy bowiem, iż wartość ta stanowi wartość osadzoną w realiach rynkowych i zbędnym jest w takiej sytuacji ustalanie wartości w założeniu już wyłącznie hipotetycznej, zwłaszcza zważywszy na upływ czasu wiążący się ze znaczną trudnością w sporządzeniu prawidłowej wyceny wartości przedmiotu leasingu na dzień jego zwrotu, tym bardziej, iż powód zadbał o profesjonalne oszacowanie wartości

rynkowej przedmiotu leasingu, przedmiot ten bowiem został poddany wycenie rzeczoznawcy, a następnie wartość zawartej (nowej) umowy ustalono w trybie licytacji.

Podobne stanowisko zajęto w wyroku Sądu Okręgowego w O. I Wydział Cywilny, z dnia 18 maja 2015 r., sygn. akt (...) gdzie przyjęto, że brak jest podstaw do przyjęcia, że korzyścią finansującego, którą może odliczyć na podstawie art. 709⁽¹⁵⁾ k.c. w wypadku wypowiedzenia umowy leasingu z winy korzystającego jest wartość rynkowa przedmiotu leasingu, a więc wartość za jaką potencjalnie może on zbyć przedmiot leasingu, a nie rzeczywista wartość uzyskana ze sprzedaży przedmiotu leasingu.

Analogiczne stanowisko zajął Sąd Okręgowy we W. I Wydział Cywilny w wyroku z dnia 21 maja 2015 r., sygn. akt (...) korzyść z rozwiązania umowy wyraża się w zyskach wynikających z odzyskania rzeczy będącej jej przedmiotem i zadysponowania nią, bądź to w postaci sprzedaży, bądź też oddania jej do odpłatnego używania, bądź korzystania na podstawie umowy najmu, dzierżawy czy leasingu.

W orzecznictwie przyjmuje się, że w sytuacji, kiedy zachodzi różnica pomiędzy wartością rzeczywiście uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu, a wartością hipotetyczną, uzyskaną przy pomocy wiadomości specjalnych, to wówczas można przyjąć wartość hipotetyczną odbiegającą od rzeczywiście uzyskanej tylko wtedy, kiedy leasingobiorca wykaże, że leasingodawca nienależycie wykonał swój obowiązek dotyczący uzyskania korzyści po zakończeniu umowy leasingu.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy (wyrok SN z dnia 28 października 2016 r., (...), L.), jeżeli przedmiotem umowy leasingu jest rzecz (tak, jak w przypadku pojazdów mechanicznych), której wartość w znacznym stopniu zależy od jej wieku, to należy ocenić, czy finansujący podjął z wymaganą od niego starannością czynności zmierzające do sprzedaży zwróconej rzeczy w czasie gwarantującym jej sprzedaż z najmniejszą różnicą w stosunku do jej wartości rynkowej z chwili jej zwrotu. W razie nienależytej staranności finansującego w podjęciu czynności zmierzających do sprzedaży rzeczy będącej przedmiotem leasingu rozliczeniu - w ramach korzyści o których mowa w art. 709¹⁵ KC - nie podlega obiektywna (rynkowa) wartość rzeczy w chwili jej zwrotu, lecz najbardziej prawdopodobna cena, za jaką mógł sprzedać rzecz finansujący, gdyby z należytą starannością podjął czynności w celu jej sprzedaży. Samo wykazanie, że leasingodawca z nienależyłą starannością, gdyż po zbyt długim czasie, doprowadził do sprzedaży zwróconej mu rzeczy będącej przedmiotem leasingu nie zwalnia leasingobiorcy od konieczności przeprowadzenia dowodu, jaką realną, a nie jedynie potencjalną korzyść mógł uzyskać leasingodawca przez sprzedaż tej rzeczy, gdyby z należytą starannością doprowadził do jej sprzedaży

W niniejszej sprawie nie zachodziły takie okoliczności, które miałyby świadczyć o nienależytej staranności leasingodawcy przy podjęciu czynności sprzedaży, a sama opinia biegłego sądowego wydana po kilku latach od dokonaniu sprzedaży pojazdu, nie może być podstawą do ustalenia, że przystępując do spieniężenia i uzyskując cenę niższą niż hipotetyczna wyliczona obecnie przez biegłego, powód zachował się niestarannie i doprowadził do nienależytego wykonania zobowiązania, a tym samym do powstania szkody po stronie pozwanej. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, sprzedaż przedmiotu leasingu przez powoda przeprowadzona w drodze licytacji internetowej, została dokonana z zachowaniem należytej staranności, a faktyczna cena sprzedaży uzyskana przez powoda w drodze licytacji internetowej stanowiła rzeczywistą korzyść, którą powód uwzględnił w rozliczeniu umowy leasingu, zgodnie z art. 709¹⁵ k.c.

Teoretyczne rozważania dotyczące oceny opinii biegłego zawarte w apelacji były trafne, jednak nie dają one podstaw do przyjęcia, iż rzeczywista korzyść leasingodawcy z tytułu zbycia przedmiotowego samochodu T. (...) była większa niż realnie uzyskana cena sprzedaży.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie również w zakresie zarzutów pozwanej dotyczących kwestii ustalania wartości tzw. odszkodowania umownego.

Należy mieć na uwadze, iż jak to wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2015 r. ((...)) odpowiedzialność korzystającego wobec finansującego (przewidziana w art. 709¹⁵ k.c.) ma charakter kontraktowej odpowiedzialności

odszkodowawczej. Zgodnie z ogólnym założeniem odpowiedzialności odszkodowawczej, odszkodowanie ma przywrócić stan, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę. Finansujący może więc po rozwiązaniu umowy leasingu dochodzić odszkodowania w celu przywrócenia położenia, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonał swoje zobowiązanie. Ze względu na to, że odszkodowanie nie może przewyższyć uszczerbku w majątku poszkodowanego, należne finansującemu odszkodowanie podlega pomniejszeniu o uzyskane przez niego korzyści, do których zalicza się m.in. wartość rzeczy zwróconej przez korzystającego. W razie sprzedaży tej rzeczy, korzyść leasingodawcy wyznacza cena uzyskana ze sprzedaży.

Sąd Apelacyjny w G. w wyroku z dnia 8 lipca 2015 r. także zasadnie wskazał, że artykuł 709¹⁵ k.c. ma na celu rozliczenie stron, w sytuacji gdy dochodzi do przedterminowego rozwiązania umowy i ma przede wszystkim charakter ochronny, gwarantując finansującemu takie uprawnienia, które przywróciłyby mu położenie, w jakim znajdowałby się, gdyby korzystający należycie wykonywał swoje zobowiązanie.

Błędnym jest zatem stanowisko strony pozwanej, iż powód dochodził od pozwanych zapłaty kary umownej. Roszczenie powoda wynikało z treści wskazanego art. 705¹⁵ k.c. i ma, jak już wyżej wskazano, charakter odpowiedzialności odszkodowawczej.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie wartości odszkodowania w sposób umowny na podstawie wartości 105 % rat kapitałowych było w pełni zgodne z art. 709¹⁵ k.c. Przepis ten pozwala leasingodawcy naliczyć w rozliczeniu umowy leasingu wszystkie raty przypadające od zakończenia umowy leasingu do końca trwania takiej umowy. W niniejszej sprawie ratami tymi były raty składające się z części zarówno kapitałowej, jak i odsetkowej, a zatem ustalenie odszkodowania w wysokości rat w części kapitałowej z niewielkim tylko podwyższeniem o 5% nie było, wbrew twierdzeniom pozwanej, ani karą umowną, ani też nadmiernym zawyżonym odszkodowaniem w stosunku do wskazanych w umowie rat leasingowych należnych do końca umowy leasingu. Jednocześnie cytowany w apelacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 2016 r. ((...)) wskazywał na okoliczność, kiedy w umowie leasingu sprzecznie z art. 709¹⁵ k.c. określone zostały przez leasingodawcę obciążenia korzystającego, w razie wypowiedzenia umowy leasingu, świadczeniami procentowo wyższymi od wszystkich przewidzianych w umowie rat. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Uwzględniając powyższe okoliczności Sąd Okręgowy w punkcie 1 na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 2. wyroku w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. Pozwana przegrała postępowanie odwoławcze w całości, dlatego winna zwrócić powodowi koszty zastępstwa prawnego, stanowiące równowartość minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika procesowego. Koszty te zostały ustalone na kwotę 1800 zł w oparciu o § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. (...) ze zm.) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2016 r. poz. (...)) z dniem 27 października 2016 r.

Jarosław Grobelny Anna Paszyńska –Michałowska Michał Wysocki